

Sygn. akt I ACa 1240/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództw **G. O. (1)**

przeciwko **A. G. (1) i E. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 maja 2015 r. sygn. akt I C 250/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwoty po 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak SSA Wojciech Kościółek SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1240/15

UZASADNIENIE

Powód G. O. (1) w pozwie złożonym w dniu 7 grudnia 2012 r. (sygn. akt I C 250/13, wcześniej I Nc 556/12) skierowanym przeciwko A. G. (1) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazującym pozwanemu zapłatę kwoty 200.000 zł. na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2003 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 15 października 2002 r. strony zawarły umowę pożyczki, na podstawie której powód pożyczył pozwanemu A. G. (1) kwotę 200.000 zł. Termin zwrotu pożyczki został ustalony na 31 sierpnia 2003 r. Pozwany mimo upływu wyznaczonego terminu nie oddał powodowi pożyczonej kwoty, jak również nie odpowiedział na wezwanie do jej zapłaty z dnia 3 kwietnia 2012 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 grudnia 2012 r., sygn. akt I Nc 556/12, Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 9 akt I C 250/13).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany A. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W zarzutach do nakazu zapłaty wskazał, na bezpodstawność powództwa z uwagi na nieważność umowy pożyczki między stronami, brak zobowiązania pozwanego wobec powoda oraz przedawnienie roszczenia.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że roszczenie powoda jest całkowicie bezzasadne, gdyż powód nie udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 200.000 zł. A. G. (1) nigdy nie otrzymał od powoda takiej kwoty i nie zobowiązywał się do jej zwrotu do dnia 31 sierpnia 2003 r. Pozwany wskazał, że oświadczenie z dnia 1 lipca 2003 r. dołączone do pozwu zostało przez niego złożone w związku z sytuacją w której E. C. podejmował działania w celu zbycia łodzi (...) należącej do powoda, zaś pozwany był zaangażowany w tę sprawę.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że wszelkie czynności były podejmowane między stronami w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu z uwagi na upływ 3 – letniego okresu od 2003 roku do dnia wniesienia pozwu.

Powód G. O. (1) w pozwie z dnia 7 grudnia 2012 r., (sygn. akt I C 567/13, wcześniej I Nc 555/12) skierowanym przeciwko A. G. (1) i E. C. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwani są zobowiązani solidarnie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 193.605 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 31 lipca 2003 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie roszczenia powód podał, że w dniu 22 października 2002 r. strony zawarły umowę pożyczki, na podstawie której G. O. (1) pożyczył pozwanym A. G. (1) i E. C. kwotę 50.000 USD. Termin zwrotu pożyczki został ustalony na dzień 30 lipca 2003 r. Żaden z pozwanych nie zwrócił powodowi pożyczonych pieniędzy, jak też nie odpowiedział na wezwanie do ich zwrotu skierowane w dniu 24 maja 2012 r.

Powód podkreślił, że równowartość 50.000 USD według średniego kursu walutowego ogłoszonego przez NBP na dzień 31 lipca 2003 r. wynosiła 193.605 zł (1 USD = 3,8721 zł) i takiej kwoty dochodzi od pozwanych. Odsetki są zaś liczy od dnia 31 lipca 2003 r., gdyż spłata pożyczki miała nastąpić do dnia 30 lipca 2003 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 grudnia 2012 r., sygn. akt I Nc 555/12 Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 11 akt I C 367/13).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany A. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł.

W zarzutach do nakazu zapłaty wskazał na bezpodstawność powództwa z uwagi na nieważność umowy pożyczki między stronami, brak zobowiązania pozwanego wobec powoda oraz przedawnienie roszczenia.

Na uzasadnienie pozwany podniósł, że roszczenie powoda jest nieuzasadnione, gdyż powód nie udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 50.000 dolarów w dniu 22 października 2002 r.. ani w żadnej innej dacie. Pozwany nigdy nie zobowiązywał się do zwrotu takiej kwoty do dnia 30 lipca 2002 r.

W ocenie pozwanego załączone do pozwu oświadczenie A. G. (1) i pozwanego E. C. nie może zostać uznane za umowę pożyczki, gdyż nie spełnia jej wymogów, a nadto z uwagi na jego niejednoznaczną treść nie może stanowić

potwierdzenia istnienia zobowiązania do zwrotu pieniędzy na rzecz powoda. Oświadczenie w swojej treści nie wskazuje na to, by A. G. (1) pożyczył jakiegokolwiek pieniądze od powoda, a jedynie na to, że złożył on swój podpis pod tym oświadczeniem.

Pozwany wskazał, że w okresie podpisywania tego oświadczenia i w związku z nim pozwany E. C. podejmował działania w celu zbycia łodzi (...) należącej do powoda. Sprawy te miały zostać rozliczone między stronami.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że wszelkie czynności były podejmowane między stronami w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu z uwagi na upływ 3 – letniego okresu od 2003 roku do dnia wniesienia pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany E. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Podniósł on następujące zarzuty:

1. nieważności umowy pożyczki ze względu na wadę oświadczenia woli pozwanego E. C. w postaci pozorności oświadczenia woli złożonego w dokumencie zatytułowanym (...) z dnia 22 października 2002 r.;
2. braku obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki, z uwagi na to, że kwota 50.000 USD nigdy nie została pozwanemu wypłacona;
3. z ostrożności procesowej zarzut spełnienia za zgodą powoda świadczenia w miejsce zwrotu pieniędzy żądanych w pozwie, w postaci łodzi pasażerskiej motorowej typu (...) o wartości 100.000 zł i pieniędzy w kwocie 74.000 zł z tytułu sprzedaży łodzi (...) nr kadłuba (...) w Szwecji;
4. przedawnienia roszczenia z uwagi na łączące strony stosunki gospodarcze.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że poznał powoda za pośrednictwem pozwanego A. G. (1), jednak nie utrzymywali oni stosunków

towarzyskich. E. C. prowadził działalność gospodarczą polegającą m.in. na eksploatacji statków morskich i obracał takimi jednostkami, zaś powód za pośrednictwem pozwanego A. G. (1) zwrócił się do niego o pomoc w sprzedaży łodzi (...) pasażerskiej (...) wyprodukowanej w 1999 r. nr kadłuba (...). Pozwany przyjął to zlecenie w imieniu własnym, jak i reprezentowanej Spółki (...) sp. z o.o. Celem zlecenia było przeprowadzenie w/w łodzi przez E. C. do Szwecji i sprzedanie jej za pośrednictwem firmy (...).

Pozwany wskazał, że łódź (...) została mu przekazana i następnie przygotowana przez niego do przeprowadzenia drogą morską do Szwecji. W dniu 15 października 2002 r. łódź została zatrzymana przez Izbę Celną w G.. E. C. zarzucono popełnienie przestępstwa paserstwa celnego z art. 91 § 3 k.k.s., w związku z tym iż uznano, że łódź była przedmiotem przemytu celnego z art. 86 § 3 k.k.s. Podkreślił, że powód w związku z „utrata” łodzi, gdy znajdowała się w posiadaniu pozwanego E. C. zgłosił do niego roszczenie odszkodowawcze za nieprofesjonalne wykonanie zlecenia. Pozwany chciał wyjaśnić całą sytuację, uzyskać wyrok uniewinniający i odzyskać łódź (...).

Pozwany podał, że powód wywierał jednak na niego silną presję, zatem E. C. zgodził się udzielić zabezpieczenia interesów powoda, chociaż nie czuł się winny i tym bardziej zobowiązany do zapłaty odszkodowania. Złożył zatem (...) z 22 października 2002 r., które miało zabezpieczyć interesy powoda i zmusić pozwanego do działania w kierunku odzyskania łodzi.

Kolejno pozwany podkreślił, iż za skutek podjętych przez niego działań łódź odzyskał w 2006 roku, a następnie przekazał ją do sprzedaży szwedzkiej firmie (...), zaś pieniądze ze sprzedaży łodzi otrzymał powód. Ponadto pozwany przekazał powodowi łódź motorową pasażerską typu (...) o wartości ok. 100.000 zł celem uwolnienia się od roszczeń powoda.

Powód nigdy nie wypłacił żadnemu z pozwanych kwoty 50.000 USD, brak jest także pokwitowania odbioru takiej kwoty. Pozwany wskazał, że stosunki łączące go z powodem miały charakter handlowy i gospodarczy, zatem także to pozorne oświadczenie woli zostało złożone w ramach tych stosunków. Miało ono na celu ukrycie pewno rodzaju zabezpieczenia dla powoda, a zatem była to czynność dyssymulowana. Zatem roszczenie powoda uległo trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Postanowieniem z dnia 9 września 2013 r. Sąd połączył sprawy I C 250/13 oraz I C 567/13 do wspólnego rozpoznania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanych.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazał Sąd Okręgowy na następujące fakty;

Powód od kilkunastu lat jest dobrym znajomym pozwanego A. G. (1). Około 2000 roku zawarł znajomość z pozwanym E. C.. Powód od 20 lat zajmuje się działalnością deweloperską, budowlaną i hazardową. Pozwany A. G. (1) w 2000 roku m. in. prowadził w Ł. restaurację na łodzi, zaś pozwany E. C. posiadał stocznnię, handlował statkami i łodziami również w Ł..

G. O. (1) w 2002 r. poprosił pozwanego A. G. (1) o pomoc w sprzedaży łodzi (...), zaś ten zwrócił się w tej sprawie o pomoc do pozwanego E. C.. Obaj pozwani umówili się z powodem, że dostaną za transakcję pieniądze, choć nie umówili się co do konkretnej kwoty. E. C. zgodził się na to i po przygotowaniu technicznym chciał przetransportować łódź (...) do Szwecji, gdzie miał kontakty z osobami zainteresowanymi kupnem takiej łodzi z firmy (...). Powód zarejestrował łódź

S. na siebie w dniu 10 kwietnia 2001 r. Republice (...), a oficjalnym jej właścicielem pozostawał obywatel Niemiec J. H.. Umowa sprzedaży jaką powód miał zawrzeć z J. H. nie doszła do skutku.

Po przywiezieniu łodzi do Ł. pozwany E. C. zgodnie z ustaleniami rozpoczął przygotowania techniczne łodzi do rejsu do Szwecji. W trakcie tego procesu władze celne zatrzymały łódź S. pod zarzutem popełnienia przestępstwa skarbowego polegającego na tym, że w nieustalonym czasie, przez nieustalone przejście graniczne wprowadzono na polski obszar celny (...) bandery (...) o nr (...), nr kadłuba (...) i nr silnika (...), o przybliżonej wartości rynkowej 150.000 zł, bez zgłoszenia i przedstawienia Urzędowi celnemu przez co zostały uszczuplone należności celno-podatkowe w kwocie: cło – 24.992,40 zł; VAT – 29.782,50 zł; akcyza – 27.075 zł, określone w art. 86 § 3 kks w zb. z art. 54 § 2 kks w zb. z art. 63 § 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks. Postępowanie toczyło się pierwotnie do sygn. akt II Ks 27/03, a następnie II Ks 10/04. W jego toku dokonano taryfikacji i wyceny łodzi ustalając ją na wartość celną 20.000 USD tj. 83.308 zł. E. C. postawiono zarzut o to, że w dniu 15 października 2002 r. przyjął od osoby nieznannej w Ł. łódź motorową o numerze (...), nr kadłuba (...), nr silnika (...) wartości ok. 150.000 zł, na której ciążyą należności celne w kwocie 24.992,40 zł, podatek VAT w kwocie 29.782,50 zł oraz akcyza w kwocie 27.075 zł, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 91 § 3 kks. Akt oskarżenia przeciwko E. C. o popełnienie w/w przestępstwa wydano w dniu 30 czerwca 2003 r.

Na łodzi znajdowały się dokumenty: tzw. karta bezpieczeństwa i certyfikat okrętowy, gdzie jako właściciel łodzi S. był wpisany powód G. O. (1). Następnie straż celna wyznaczyła pozwanego E. C. na dozorującego zaplombowaną łodzią, a po rezygnacji pozwanego z tej funkcji zabrała ją na swój parking. O przejęciu łodzi przez Urząd Celny pozwany E. C. poinformował A. G. (1).

Powód celem zabezpieczenia swoich interesów w związku z zatrzymaniem łodzi i wzajemnych rozliczeń stron wymógł na pozwanych, że podpiszą oni oświadczenia o zawartych z powodem umowach pożyczki, w razie gdyby łodzi nie udało się odzyskać. Pozwani E. C. i A. G. (1) w dniu 22 października 2002 r. będąc w domu E. C. w Ł. złożyli oświadczenie, iż w tej dacie pożyczycieli od powoda G. O. (1) kwotę 50.000 USD, którą zobowiązują się zwrócić do dnia 30 lipca 2003 r. W trakcie podpisywania tego oświadczenia powód był nieobecny, jednak wcześniej powiedział E. C. jaka ma być jego treść. Pod oświadczeniami znajdują się podpisy obu pozwanych, brak jest podpisu powoda. Następnie podpisane przez obu pozwanych oświadczenie A. G. (1) oddał G. O. (1).

W dniu 17 stycznia 2003 r. powód uzyskał decyzję o unieważnieniu rejestracji jachtu S. w Republice (...). Postępowanie karnoskarbowe odnośnie łodzi (...) przedłużało się i powód do lipca 2003 r. nadal jej nie odzyskał. Nakłonił wówczas pozwanego A. G. (1) do złożenia kolejnego oświadczenia, tym razem wyceniając wartość łodzi i jej ewentualną stratę na 200.000 zł. W dniu 1 lipca 2003 r. A. G. (1) złożył oświadczenie, że jest winny G. O. (1) kwotę 200.000 zł, którą to zobowiązuje się zwrócić do dnia 31 sierpnia 2003 r. Kolejno pozwany oświadczył, że kwotę powyższą tj. 200.000 zł pożyczył od G. O. (1) w gotówce w dniu 15 października 2002 r. Poniżej znajduje się podpis A. G. (1) wraz z miejscem i datą: Ł., 01 lipca 2003 r. Powód był obecny przy podpisywaniu tego oświadczenia, jednak nie złożył pod nim żadnego podpisu.

Pozwany E. C. celem dalszego zabezpieczenia interesów powoda oddał mu własną łódź motorową techniczną roboczą typu (...)Nr (...) wartą 70.000 zł, czego potwierdzeniem miała być wystawiona w dniu 24 lipca 2003 r. faktura VAT nr (...), gdzie wartość jej zaniżono do 15.982 zł. (...) została przekazana powodowi przez A. G. (2). Pozwany E. C. nie otrzymał za tę łódź żadnych pieniędzy. E. C. i G. O. (1) umówili się, że gdy zostanie powodowi zwrócona łódź(...)to zwróci on łódź techniczną pozwanemu i wówczas zostanie wystawiona faktura korygująca.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w L. II Wydział Karny, sygn. akt II Ks 27/03 uznał oskarżonych K. A. i E. C. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów. Od wyroku tego apelację wniósł prokurator, oskarżeni i pełnomocnik interwenienta. Wyrokiem Sądu Okręgowego w (...)VI Wydział karny z dnia 14 czerwca 2004 r., sygn. akt VI Ka 249/04 uchylono zaskarżony wyrok i sprawę K. A. oraz E. C. przekazano Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 30 listopada 2004 r. Sąd Rejonowy w L. Wydział II Karny, sygn. akt II Ks 10/04 uniewinnił oskarżonego E. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 91 § 3 kks. Wyrokiem Sądu Okręgowego w S., VI Wydział Karny z dnia 23 czerwca 2005 r., sygn. akt VI Ka 26/05 Sąd uniewinnił od popełnienia zarzucanego czynu z art. 86 § 3 kks w zb. z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks oskarżonego K. A..

Po wydaniu wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r. łódź została zwrócona H. J. z Niemiec. Następnie pozwany E. C. odebrał tę łódź, której powód już nie chciał, bo zniszczyła się przez okres gdy była przetrzymywana przez urząd celny. Pozwany E. C. wyremontował jednostkę i sprzedał ją zgodnie z pierwotnym zamiarem w Szwecji za kwotę 150.000 koron szwedzkich, z czego 23.000 zapłacił za remont łodzi. Pozostałą kwotę 127.000 koron szwedzkich przekazał w gotówce pozwanemu A. G. (1), który to kolejno oddał te pieniądze powodowi. Powód nie zwrócił pozwanemu E. C. łodzi technicznej.

Pismem z dnia 24 maja 2012 r. powód działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika skierował do A. G. (1) i E. C. wezwania do zapłaty kwoty 50.000 USD w związku z niespłaceniem przez obu pozwanych pożyczki udzielonej w dniu 22 października 2002 r. wraz z należnymi odsetkami liczonymi od dnia 31 lipca 2003 r.

Pismem z dnia 3 kwietnia 2012 r. powód działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika skierował do A. G. (1) wezwanie do zapłaty kwoty 200.000 zł. w związku z niespłaceniem przez pozwanego pożyczki udzielonej w dniu 15 października 2002r.

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd I instancji ustalił w oparciu o przedstawione dokumenty prywatne i urzędowe, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była przedmiotem zarzutów stron postępowania.

Ponadto ustalenia stanu faktycznego zostały poczynił Sąd I instancji w oparciu o zeznania świadka K. D.. Zeznania świadka były logiczne, konsekwentne, spójne i zgodne pozostałym materiałem dowodowym, jakiemu Sąd merittii dał wiarę a także nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające na zakwestionowanie wiarygodności zeznań tego świadka.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadka W. H. (1) szczególnie w tej części, w której świadek zeznał o tym, że reprezentował w postępowaniu karnoskarbowym dotyczącym łodzi S. pozwanego E. C. i odnośnie przebiegu tego

postępowania. W pozostałym zakresie Sąd pominął zeznania tego świadka z uwagi na jego problemy z pamięcią po przebytej chorobie, które powodowały, że świadek nie pamiętał części zdarzeń związanych ze stronami bądź mylił pewne osoby.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka A. O. co do zawarcia między powodem, a pozwanymi dwóch umów pożyczek. Świadek nie znała treści umowy, nie była obecna przy ich zawieraniu czy przy przekazywaniu pieniędzy i nie miała dokładnej wiedzy o okolicznościach tych transakcji i ich źródłach. Nadto zeznania świadka jako żony powoda, czyli osoby bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania należało poddać szczególnej weryfikacji.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadka W. N., gdyż informacje o rzekomych pożyczkach udzielonych przez powoda pozwanym czerpał on jedynie od samego powoda, a więc jak wskazano wyżej strony zainteresowanej wynikiem postępowania, brak zatem było obiektywnych źródeł takich informacji. Świadek nie umiał również wskazać, tak jak świadek A. O., żadnych istotnych szczegółów związanych z tymi pożyczkami, jak tego jakie dokładnie były to kwoty, w jakich datach i gdzie zostały udzielone i kiedy miały być zwrócone powodowi.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda co do zawarcia z pozwanymi dwóch umów pożyczek. Powód nie był w stanie wskazać żadnych istotnych szczegółowych tych transakcji, potwierdzających m. in. przekazanie pieniędzy pozwanym. Wskazał jedynie, że pieniądze były przekazane gotówką, która znajdowała się w teczce. Zeznania powoda były lakoniczne i nie wyjaśniały w sposób dokładny i logiczny okoliczności związanych z przedmiotowymi pożyczkami.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania obu pozwanych co do okoliczności związanych z planowaną sprzedażą w Szwecji łodzi (...), zatrzymania jej przez Urząd Celny i w konsekwencji podpisania przez obu pozwanych oświadczeń o rzekomych pożyczkach gotówkowych celem zabezpieczenia interesów powoda w związku z zajęcią łodzią motorową. Pozwani szczegółowo opisali w jaki sposób doszło do podpisania oświadczeń dotyczących kwoty 50.000 USD i 200.000 zł, wskazując że nigdy takie kwoty nie zostały im przez powoda przekazane zaś same oświadczenia miały jedynie chronić powoda w razie gdyby nie udało się odzyskać łodzi (...) i pieniędzy jakie powód miał dostać z jej sprzedaży. Pozwani nie zaprzeczyli by złożyli oświadczenia przedłożone przez powoda i opatrzyli je własnoręcznymi podpisami. Zeznania pozwanego A. G. (1) były mniej szczegółowe, niż pozwanego E. C. jednak były one ze sobą zgodne i spójne. Pozwany E. C. wyjaśnił, że dokumenty jakie odnalazł na łodzi (...) wskazywały na to, że powód zarejestrował łódź na siebie w Republice Vanuatu, co stanowiło o możliwości przetransportowania i sprzedaży łodzi do Szwecji. Pozwani podali, że z uwagi na wywieraną na pozwanego A. G. (1), a dalej na pozwanego E. C. presję podpisali oświadczenie z dnia 22 października 2002 r., mając nadzieję na szybkie rozwiązanie sprawy celnej i odzyskanie łodzi, a następnie sprzedanie jej zgodnie z planem. Z uwagi na przedłużające się postępowanie karnoskarbowe pozwany A. G. (1) podpisał drugie oświadczenie dotyczące 200.000 zł, zaś E. C. wydał powodowi łódź techniczną. Zarówno daty podpisania oświadczeń jak i okoliczności, pokrywają się z prowadzonym postępowaniem Urzędu Celnego. Z zeznań pozwanych wynika wprost, że oświadczenia, które powód wskazuje jako dowody na zawarcie umów pożyczki, stanowiły jedynie zabezpieczenie majątkowe dla powoda, podczas gdy w rzeczywistości do zawarcia umów pożyczek i przekazania wskazywanych sum pieniędzy nigdy nie doszło.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odwołując się do treści poczynionych w sprawie ustaleń, a także art. 720 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że między stronami postępowania nie zostały zawarte umowy pożyczki na kwoty 200.000 zł oraz 50.000 USD. Nie doszło również do przekazania w/w kwot przez powoda pozwanym. Powód zatem nie udowodnił, mimo ciężącego na nim obowiązku z art. 6 k.c., aby zasadnie domagał się od pozwanych zwrotu dochodzonych od nich kwot z uwagi na brak umów pożyczek. Oba powództwa jako bezzasadne podlegały zatem oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach procesu Sąd w pkt II i III sentencji wyroku orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania w oparciu o art. 98 § 1 k.

Apelacje od wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ;

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił

- naruszenie przepisów postępowania, a to art.504 1 w zw. z art.504 § 2 k.p.c. w zw. z art. 366 w zw. z art. 505 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 353 (2) k.p.c. poprzez brak odrzucenia sprzeciwu pozwanego A. G. (1) z 9 stycznia 2013r. pomimo nieusunięcia przez pozwanego w terminie tygodniowym braków sprzeciwu polegających na niewskazaniu w dołączonym pełnomocnictwie osoby, której pozwany udzielił pełnomocnictwa do reprezentowania w nin. postępowaniu ;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skutkujące sprzecznością poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału, a to dokumentów (z których nie wynikają okoliczności faktyczne naprowadzone w sprzeciwach) oraz zeznań św. K. D. i W. H. (2) przez wyprowadzenie z nich wniosków nie wynikających z ich treści, a nadto sprzecznych z zasadami logiki, skoro z dowodów tych nie wynika, by powód był właścicielem łodzi , a tym samym wykluczone jest to by powód był w jakikolwiek sposób związany ze sprzedażą łodzi;

-sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego:

a/ przyznanie wiarygodności pozwanym, pomimo, że powód nie miał żadnego związku ze sprzedażą łodzi, której wartość była w dacie udzielania pożyczek wielokrotnie niższa od sumy pożyczek (wartość łodzi 70 000 zł) zaś właścicielem łodzi był obywatel Niemiec sprzedający ów sprzęt za pośrednictwem firmy szwedzkiej, co niezrozumiałym czyni ustalenie sądu I Instancji, że powód poprosił pozwanego A. G. (1) o pomoc w sprzedaży (...) i nie ma podstaw dla ustalenia, że powód odmówił odbioru łodzi a następnie odmówił przyjęcia za nią pieniędzy;

b/ przyznanie wiarygodności pozwanym, którzy mimo upływu 13 lat od daty zdarzeń tak precyzyjnie wyjaśniali okoliczności sprawy

c/ odmowie wiarygodności zeznaniom św. A. O. i W. N., z których wynikają relacje między stronami i postawa powoda wobec pozwanych;

,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 219 w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art.260 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 299 i 258 oraz 386 § 4 k.p.c.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymaga zagadnienie dotyczące skuteczności sprzeciwu jaki imieniem pozwanego A. G. (1) złożony został przez adw. P. K. (1) w piśmie z dnia 9 stycznia 2013r. O ile bowiem istniały podstawy dla odrzucenia tego środka zaskarżenia od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, to prowadzenia w tym zakresie podmiotowym postępowania sądowego przez Sąd I instancji związane byłoby z nieważnością postępowania, skoro podejmowano czynności sądowe mimo częściowej prawomocności orzeczenia w postaci nakazu zapłaty z 14 grudnia 2012r.(art. 504 1 w zw. z art.504 § 2 k.p.c. w zw. z art. 366 w zw. z art. 505 § 2 k.p.c). Uwzględniając zatem procesowy zakres zarzutów apelacji powoda wskazać należy, iż do pisma stanowiącego sprzeciw (od nakazu zapłaty) pozwanego A. G. (1) podpisanego przez adw. P. K. (1) (k.13 akt o sygn.. I C 567/13 Sądu Okręgowego w Krakowie) dołączone zostało pełnomocnictwo procesowe (k14 powyższych akt) sporządzone na formularzu opatrzonym w górnym lewym jego rogu opisem: „(...)Spółka cywilna ul.(...).....(pominięto zbędny tekst).....” w prawym górnym rogu datą „10.01.2013” , a następnie pod pokreślonym tytułem (...) zawierającym treść „ Upoważniam adwokata do zastępowania mnie przed sądami wszystkich instancji(pominięto zbędny tekst) w sprawie o zapłatę z powództwa G. O. (1) „ pod którym

po prawej dolnej stronie umieszczono własnoręczny podpis o nieczytelnej treści pierwszego z oznaczeń i z ręcznym podpisem nazwiska (...), z lewej dolnej strony ostatniego z dokumentów zawarto oświadczenie o treści: „Udzielam pełnomocnictwa substytucyjnego: adw.L. L., adw. M. S. ... (zbędny tekst pominięto)....” przy którym umieszczono tuszową pieczętkę o treści „advokat P. K. (1)” z nieczytelną parafą.

W dniu 13 lutego 2013r. wezwano zarządzeniem przewodniczącego sądu: adw.P. K. (1) do usunięcia braku formalnego sprzeciwu przez dołączenie pełnomocnictwa procesowego upoważniającego go do reprezentowania w sprawie pozwanego G. O. (1) (pełnomocnictwo nie wskazuje w ogóle osoby na rzecz której G. O. (1) udzielił pełnomocnictwa) oraz o doręczenie dwóch odpisów pełnomocnictwa (art.89 § 1 k.p.c.) dla pozostałych stron procesu – pod rygorem odrzucenia sprzeciwu (k.30 ostatnich z akt).

Zarządzenie to wykonano w zmodyfikowanej treści w dniu 28 lutego 2013r. (k. 32 akt) przez pominięcie nazwiska G. O. (2) (pomimo braku w tym zakresie modyfikacji poprzedniego z zarządzeń|)

W dniu 7 marca 2013 r, (k.33 akt) doręczono adw. P. K. (2) pismo.

W dniu 14 marca 2013r. na adres Sądu Rejonowego (...)w K. (data wpływu do tego sądu 19 marca 2013r., a więc po dacie właściwej do usunięcia braku) adw.P. K. (1) przesłał pismo z pełnomocnictwem sporządzonym na tożsamym co do poprzedniego druku (prawidłowo wypełniony) oraz z 2 jego odpisami.

W dniu 27 kwietnia 2013r. (k.62) powód złożył pismo procesowe podpisane przez zgłaszającego się przez niego pełnomocnika procesowego r.pr. A. S., w którym nie znalazł się zarzut wadliwości nadania biegu sprzeciwowi od nakazu zapłaty.

W sprawie Sąd I instancji nie wydał postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu, jak i powód nie złożył zastrzeżenia o niedoręczeniu mu pełnomocnictwa dołączonego do sprzeciwu.

Okoliczności te nie budzą wątpliwości i wynikają z dokumentów zalegających w aktach sprawy.

Rozstrzygając powyższe zagadnienie zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Art. 130 § 1, § 2 i § 3 k.p.c. stanowi, że jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu.

Pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia. Stosownie do art. 126 § 1 k.p.c. każde pismo procesowe powinno zawierać:

- 1) oznaczenie sądu, do którego jest skierowane, imię i nazwisko lub nazwę stron, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników;
- 2) oznaczenie rodzaju pisma;
- 3) osnovę wniosku lub oświadczenia oraz dowody na poparcie przytoczonych okoliczności;
- 4) podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika;
- 5) wymienienie załączników.

a nadto - w myśl § 3 - do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który przedtem nie złożył pełnomocnictwa.

Zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem m.in. może być adwokat.

Uwzględniając powyższe oraz poczynione ustalenia co do treści dokumentów zawartych w sprawie jawią się dwie koncepcje wykładni treści dokumentów. Pierwsza przemawiająca za uznaniem, że pełnomocnictwo jako dowód odrębnej od sprzeciwu czynności procesowej strony winno dokładnie odpowiadać na pytanie kto jest umocowany do podjęcia czynności procesowej imieniem strony i w konsekwencji brak dokładnego określenia tej osoby czyni to oświadczenie nieskutecznym (brak pełnomocnictwa) ze skutkami w postaci potrzeby usunięcia braku przez przedłożenie dokumentu wyraźnie określającego osobę pełnomocnika. I druga odwołująca się do wykładni oświadczeń woli w stosunkach prawnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w obecnym składzie – za przyjęciem drugiego sposobu wykładni przemawiają zasady dotyczące procesu, a w tym zasada kontradyktoryjności (także w sferze kształtowania stosunków prawnoprocesowych – por.art.162). Pisząc inaczej w sytuacji, w której dla przeciętnego odbiorcy nie powinien budzić wątpliwości fakt, kto jest umocowany do dokonywania czynności, to jawiące się w tym zakresie wątpliwości drugiej strony mogą być wyjaśnione w drodze adekwatnych do tej czynności procesowych (o czym niżej).

Za utrwalony w orzecznictwie i literaturze uznać należy pogląd, że udzielenie pełnomocnictwa jest czynnością prawną jednostronną (tak w sferze materialno jak i formalno prawnej). Przy jego wykładni należy stosować dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 § 1 k.c., co oznacza że przesądzającego znaczenia nie można przypisywać semantycznemu brzmieniu oświadczenia. W szczególności przy tłumaczeniu oświadczeń woli decydującym jest kryterium zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów w kontekście okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli. Granice interpretacji dołączonego przez adwokata pełnomocnictwa wymagały zatem wyjaśnienia, czy w sprawie występował brak formalny w postaci braku pełnomocnictwa i jego odpisów, czy też zachodziła jedynie wątpliwość co do osoby pełnomocnika, który został jednostronnym oświadczeniem woli pozwanego (a nie jak to mylnie wskazuje z nazwiska powoda - zarządzeniem przewodniczący składu sądu -) ustanowiony w sprawie do reprezentowania go w postępowaniu sądowym. Za przyjęciem tej drugiej oceny przemawia zdaniem Sądu Apelacyjnego treść pełnomocnictwa procesowego, skoro zważy się możliwą do jego ustalenia nie tylko treść ale i wolę pozwanego z której wynika, że podpis pozwanego znajduje się pod oświadczeniem zawierającym trzy nazwiska adwokatów (działających w formie spółki cywilnej) z których jeden udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego dwóm pozostałym. Ów układ treści dokumentu – niewątpliwie przygotowanego dla pozwanego jako mocodawcy przez jego pełnomocnika - w kontekście zakresów kompetencyjnych osób uczestniczących przy tej udokumentowanej czynności (pozwany zleca usługę prawną jednemu z trzech adwokatów [skoro w treści druku osoba ta jest określona w licznie pojedynczej], jako zawodowym pełnomocnikom, a jeden z trzech adwokatów udziela substytucji dwóm pozostałym ze wskazanej trójki) jednoznacznie wskazuje na adw.P. K. jako tego, który działać ma imieniem pozwanego i to w sytuacji, gdy ten ostatni jest autorem sprzeciwu złożonego w sprawie.

A za tym, uznając powyższą regułę interpretacyjną należało oczekiwać od pełnomocnika pozwanego przedłożenia do akt sprawy oświadczenia pozwanego wyjaśniającego, który ze wskazanych w piśmie adwokatów jest jego pełnomocnikiem procesowym wraz z dołączeniem odpisu tego (tj. pierwotnego, a nie poprawionego) pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez pozwanego. Zasady słuszności (współżycia społecznego w rozumieniu art. 65 k.c. w relacji do skutków prawnych wynikających z tych czynności) wykluczają potrzebę poszukiwania ze strony sądu innych oświadczeń ponad te, które są niezbędne dla prawidłowego nadania biegu sprawie (art.130 k.p.c.). W sytuacji, w której pełnomocnictwo procesowe wywoływać mogło jedynie wątpliwości, co do kręgu podmiotowego osoby uprawnionej do reprezentacji nie było podstaw prawnych dla oczekiwania przez sąd I instancji przedłożenia innego dokumentu od już sporządzonego i dołączonego w sprawie, a zakres kontroli skuteczności pełnomocnictwa, jako załącznika sprzeciwu, wymagał stosownego wyjaśnienia ze strony pozwanego ewentualnie wyjaśnienie tej okoliczności w ramach stosownego zarzutu procesowego powoda (zasada lojalności procesowej wynikająca z art. 162 k.p.c.).

W konsekwencji zagrożenie zastosowaniem przez sąd I instancji sankcji cywilnej w postaci odrzucenia sprzeciwu z uwagi na niedołączenie w terminie właściwego pełnomocnictwa, jak i sporządzonych odpisów poprawionego pełnomocnictwa nie było w oczywisty sposób uzasadnione.

Brak sankcyjnej czynności ze strony Sądu I instancji wobec stanu procesowego sprawy (mogącego wywoływać kontrowersje procesowe), a wyrażający się w zaniechaniu odrzucenia sprzeciwu, wyklucza także na etapie postępowania apelacyjnego możliwość odrzucenia złożonego w sprawie sprzeciwu pozwanego od wydanego nakazu zapłaty, z racji pozbawienia strony kontroli instancyjnej tego zagadnienia przy jednoczesnym braku podstaw dla przekazania tej sprawy sądowi I instancji do rozpoznania. Niewątpliwie zatem zaniechanie powoda w zwróceniu uwagi Sądowi I instancji na podejmowanie czynności wobec zdarzenia mogącego wywoływać wątpliwości procesowe, co do ich skuteczności stało się przyczyną dla których na wcześniejszym etapie nie rozważono tej kwestii.

Także nieotrzymanie przez powoda od sądu I instancji odpisu pierwotnego pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez pozwanego A. G. (1), a dołączonego do sprzeciwu nie stanowi podstawy dla uznania skuteczności zarzutów apelacji, gdyż w swej istocie zarzut ów łączy się z naruszeniem przepisów prawa procesowego (art. z art. 89 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 3 maja 2012 r. (nadany ustawą z dnia 16 września 2011 r. - Dz. U. Nr 233, poz. 1381)), na które nie zwrócił powód uwagi w toku postępowania przed Sądem I instancji, co czyni ów zarzut spóźnionym ze względu na treść art. 162 k.p.c.

Należy wskazać, że procesowa zasada równych szans dla obu stron postępowania na uzyskanie orzeczniczego rozstrzygnięcia sporu (odrzucenie wyklucza taką możliwość) oznacza także stosowanie proporcjonalnych środków prawnych przez Sąd Apelacyjny dla rozstrzygania kwestii procesowych, z uwzględnieniem także etapu postępowania, na którym sprawa obecnie się toczy.

Niezależnie od powyższego nie budzi wątpliwości (z racji treści kolejnego z pełnomocnictw z tej samej co poprzednio daty), że pozwany był należycie reprezentowany w sprawie, co wyklucza zasadność ewentualnego wniosku o wadliwej reprezentacji strony w procesie (art. 379 k.p.c.).

Zauważyć raz jeszcze należy, że brak czynności sądowej w postaci postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty z uwagi na wadliwość pełnomocnictwa procesowego i jego odpisów jest brakiem na który strona postępowania winna zwrócić uwagę Sądowi I instancji w toku postępowania (zwłaszcza w sytuacji w której pełnomocnik powoda przystąpił do sprawy po złożeniu sprzeciwu) przed tamtym sądem. Ocena bowiem skuteczności złożenia środka zaskarżenia przez stronę przeciwną (spóźnione dołączenie pełnomocnictwa i jego odpisów) z uwagi na – jak to definiuje się w apelacji – bezskuteczne prawnie usunięcie braków formalnych sprzeciwu, stwarzało potrzebę na tamtym etapie postępowania kontroli ze strony sądu I instancji ewentualnego zarzutu pozwanego formie postanowienia, którego treść umożliwiałyby następnie kontrolę takiego orzeczenia w drodze zażalenia albo w drodze zarzutu apelacyjnego nierozstrzygnięcia tego zarzutu (art. 394 § 1 ewentualnie art. 380 k.p.c.).

O ile zatem powód uważał, że sprzeciw pozwanego winien zostać odrzucony, a sąd I instancji tej okoliczności nie uznawał z urzędu za usprawiedliwioną (brak postanowienia w tym zakresie usprawiedliwia tezę, że sąd I instancji kierował się wskazanymi wyżej zasadami wykładni oświadczenia pozwanego i to mimo treści swojego zarządzenia o wezwaniu pozwanego do usunięcia braku formalnego sprzeciwu), to tym samym zgodnie z zasadą lojalności powód winien złożyć stosowne zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c., którego brak wyklucza skuteczność tego zarzutu w postępowaniu apelacyjnym, w sytuacji w której nie ma podstaw dla uznania, by postępowanie było prowadzone w warunkach nieważności (tak okoliczność związana z reprezentacją pozwanego, jak i z istnieniem pierwszego z pełnomocnictw).

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego związanych z oceną dowodów zebranych w sprawie poprzedzić należy ustaleniem dotyczącym treści dokumentów rejestracyjnych dotyczących łodzi (...) jakie zalegają na k. 176- 178 akt karnych.

Jakkolwiek dokumenty te sporządzone zostały w języku angielskim i nie doczekały się do chwili obecnej tłumaczeń na język polski, to na podstawie zgodnych oświadczeń pełnomocników stron złożonych na rozprawie apelacyjnej potwierdzonych wiedzą sądu stwierdzić należy, że ich treść wskazywała powoda, jako wyłącznego właściciela opisanej w tych dokumentach łodzi w okresie od 2000 do 2003r. Okoliczność ,czy tytuł ów wynikał z faktu powiernictwa, czy też stanowczego przeniesienia własności łodzi z obywatela niemieckiego na powoda jest o tyle nieistotna, że w odbiorze zewnętrznym (a co uwiarygadnia stanowiska pozwanych) powód posiadał tytuł własności potwierdzony tymi dokumentami i jego zeznanie, że w opisanym okresie było inaczej nie zasługuje na wiarę (ocena ta wyklucza także prawdziwość zeznań św. H. J.) .

Należy też wskazać, że stanowiące podstawę dla roszczeń powoda oświadczenia pozwanych stanowią jedynie potwierdzenia przez pozwanych faktów zawarcia umów pożyczek (w formie ustnej). Niewątpliwie zatem dokumenty te zawierają w sobie potwierdzenie (uznanie) przez pozwanych złożenia przez nich oświadczeń woli o zawarciu umów pożyczki i o otrzymaniu określonych środków pieniężnych, jak i obowiązku ich zwrotu powodowi w określonych terminach (jako takie oświadczenia te nie są umowami pożyczek).

Jest niewątpliwe, że określone zachowanie podmiotu prawa cywilnego może być uznane za oświadczenie woli, jeżeli:

1. wyraża wolę wywołania określonego skutku prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 550/09, Lex nr 577690; z dnia 14 stycznia 2011 r., II PK 157/10, Lex nr 784922);
2. jest wolne od przymusu fizycznego lub innych okoliczności wyłączających świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;
3. jest na tyle zrozumiałe, aby przynajmniej w drodze wykładni można było ustalić jego sens.

W warunkach zakresu zarzutów podniesionych przez pozwanych, istotne było zatem wyjaśnienie, czy istniały podstawy dla przyjęcia, że potwierdzone (uznane) przez pozwanych oświadczeniami roszczenia powoda z umów pożyczek odnosiły się do zdarzeń rzeczywistych, czy też miały charakter oświadczeń pozornych (ukrywały inną od pożyczki czynność prawną).

W tym aspekcie kreowanie przez powoda stanowiska, że tak być nie mogło, gdyż nie był właścicielem łodzi jest kontrfaktyczne w świetle dokumentów rejestracyjnych łodzi, co wprost rzutuje na uznanie trafności oceny dowodu z przesłuchania powoda (rejestracja przesłuchania powoda na rozprawie 13 maja 2015r. minuta 19 i 46 sek.) dokonanej przez Sąd Okręgowy, zwłaszcza w kontekście twierdzeń przedstawionych przez powoda w swoim przesłuchaniu (jak i zeznaniu złożonym w postępowaniu karnym k. 43 akt) w zakresie obrotu łodzią (...)i jej rejestracją (k.176-178 akt karnych), jak i usprawiedliwia ocenę, jako niewiarygodnych, przyczyn zawarcia umów pożyczek z pozwanymi, w tym z bliżej nieznanym powodowi pozwanym E. C. i to na niebagatelną kwotę 50 000 USD, a także z pozwanym A. G. (1) i to z dnia 15 października 2002r. (a więc z daty zatrzymania łodzi) na kwotę 200 000 zł..

O ile zrozumiałe jest zasłanianie się przez powoda brakiem tytułu prawnego do łodzi w okresie postępowania karnego (prowadzonego w związku z zarzutem karno skarbowym dotyczącym nielegalnego wprowadzenia łodzi na polski obszar celny), o tyle niewykazanie w toku niniejszego postępowania wszystkich dowodów na tę okoliczność (umów z obywatelem niemieckim) uwiarygadnia stanowisko pozwanego E. C., gdyż w rzeczy samej trudno uznać za ciąg przypadkowego zbiegu zdarzeń mający z jednej strony polegać na zatrzymaniu łodzi na terenie przedsiębiorstwa ostatniego z pozwanych (15.10.2002r.) i to w sytuacji w której sporządzone w języku angielskim dokumenty rejestracyjne wskazywały powoda, jako właściciela łodzi o znacznej wartości (skoro po okresie kilkuletniego przechowywania w postępowaniu karnym została w 2005r. zbyta za kwotę 70 000 zł) z mającymi mieć miejsce z drugiej strony czynnościami pożyczek ze strony powoda w tym samym dniu co zatrzymanie łodzi (15.10.2002r) na rzecz pozwanego A. G., (którą ostatni potwierdził w 2003r.) i w 7 dni później (22.10.2002r.) między stronami w które zaangażowany był dodatkowo pozwany E. C. (wówczas jedynie znajomy), zawodowo zajmujący się handlem łodziami morskimi.

W tym kontekście ocena zeznań świadków A. O. i W. N. (ostatniego ze słyszenia) dokonana przez Sąd I instancji uznana być musi za prawidłową. Świadkowie ci nie posiadali konkretnych wiadomości o treści i przyczynach zobowiązań między stronami i nie znali okoliczności mających dotyczyć wykonania pożyczki (pożyczek). Wbrew zarzutom apelacji wiarygodne są także – z powyższych względów zeznania św. K. D. oraz św. W. H. (1). W tym zakresie polemiczne zarzuty apelacji nie podważają argumentu o nielogiczności oceny dokonanej przez Sąd I instancji, stanowiąc wyłącznie próbę wyłącznie własnej oceny, co w świetle orzecznictwa sądowego nie jest usprawiedliwione (por. cytowane w odpowiedzi na apelację pozwanego A. G. orzecznictwo sądowe)..

Nie jest trafny zarzut apelacji o naruszeniu art.232 w zw. z art. 227 i 245 k.p.c. , zwłaszcza gdy się zważy, że w świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego pozornosc czynności prawnej stwierdzonej dokumentem może być udowodniona za pomocą zeznań świadków i przesłuchania stron, również między uczestnikami tej czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1973r., I CR 678/73 nie publik.).

Wszystko to prowadzi Sąd Apelacyjny do wniosku, że Sąd I instancji nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art.233 k.p.c. Sąd I instancji dokonując wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a uzasadnienie orzeczenia czyni zadość wymogom art. 328 §2 k.p.c. Brak negatywnych cech wypowiedzi i oceny Sądu I instancji (o jakich mowa w zarzutach apelacji) i fakt realizacji postulatów ustawowych przy ocenie dowodów wyklucza trafność oceny dokonanej przez powoda. Przedstawiona bowiem w apelacji próba dezawuowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych pomija podstawowe w sprawie kwestie związane z ciągiem opisanych zdarzeń i uwikłaniem w nie stron postępowania, a nade wszystko nie ujawnia przyczyn dla których mimo znacznego upływu czasu powód dopiero w 2012r. wystąpił na drogę sądową z niniejszym roszczeniem. W warunkach zbiegu tych wszystkich zdarzeń ostrożna ocena dowodów jakiej dokonał Sąd I instancji jest z usprawiedliwiona także z uwagi na doświadczenie życiowe. Wszystko to upoważnia Sąd Apelacyjny do uznania za własne ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych – w ocenie Sądu Apelacyjnego - wynika, że oświadczenia woli pozwanych o uznaniu wiarygodności z umów pożyczki posiadały pozorny charakter i jako takie nie są ważne w rozumieniu art. 83 k.c. W tej sytuacji, okoliczności dotyczące wypłaty przez powoda świadczeń pozwanym mają znaczenie dla oceny jego roszczeń o tyle, że niewyjaśnienie przez powoda, w przekonujący sposób, okoliczności w jakich miałyby dojść do wykonania pożyczki w okresie historycznie tożsamym z problemami pozwanych ze zbyciem łodzi własności powoda, niewiarygodnym czyniło zeznania powoda, skoro trudno dociec przyczyn dla których powód miałby wspierać finansowo osoby, które naraziły go na znaczne straty finansowe .

Cechą nieważności czynności prawnej obarczonej wadą w postaci pozorności jest brak skutków prawnych ab initio, ex lege i erga omnes, z konsekwencją w postaci możliwości dochodzenia wyłącznie świadczeń faktycznie spełnionych o ile te istniałyby w dacie wyrokowania w sprawie w ukrytej czynności prawnej i które objęte byłyby przedmiotem roszczenia procesowego o zapłatę (art.321 k.p.c.). Istota bowiem sprawy z uwagi na zakres zarzutów pozwanych (którzy nie kwestionowali faktu sporządzenia oświadczeń a wyjaśniali przyczyny ich złożenia) łączyła się z oceną prawdziwości podniesionego przez nich zarzutu pozorności uznanej przez nich czynności pożyczki, jako czynności wadliwej i z tej przyczyny nieważnej. A zatem przy takiej ocenie zdarzeń ustalonych w sprawie nie były istotne kwestie związane ze spełnieniem bądź niespełnieniem świadczeń wynikających z ukrytej pozorną czynnością umowy, gdyż umowa ta nie stanowiła podstawy roszczenia procesowego powoda.

Zasadniczą cechą pozorności stanowi dodatkowe, nie ujawnione na zewnątrz, porozumienie wszystkich uczestników czynności, dotyczące braku zamiaru wywołania skutków prawnych. Osoby składające oświadczenie woli, w każdym wypadku pozorności, nie chcą, aby powstały te skutki prawne, które normalnie prawo z tego typu oświadczeniem łączy. Osoby te albo nie chcą wywołać w ogóle żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. "Istotą pozorności oświadczenia woli jest brak konstytutywnej cechy, z jaką wiąże się każde oświadczenie woli, w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych, wynikających z podejmowanej czynności prawnej. Pozornosc może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna

czynność, jak i wtedy, gdy pod pozornym oświadczeniem ukrywa się inna czynność prawna" (wyrok SN z dnia 8 września 2011 r., III CSK 349/10, LEX nr 1044016).

W realiach sprawy – zdaniem Sądu Apelacyjnego nie budzi zatem zastrzeżeń ocena Sądu I instancji, że złożone przez pozwanych oświadczenia woli o uznaniu długu mającego wynikać z niezawartych umów pożyczek służyły ukryciu wierzytelności powoda z tytułu ceny sprzedaży łodzi (...) na rzecz określonego podmiotu zagranicznego, której zapłata na rzecz powoda obciążała pozwanego C. wraz z pozwanym G. pełniących rolę zleceniobiorców (usługodawców na rzecz powoda) .

A zatem nie jest prawdziwa teza powoda o udzieleniu pozwanym pożyczki. Okoliczność związana z istnieniem innego celu (causy) i treści czynności prawnych łączących strony od opisanych przez powoda, jako podstawy jego roszczenia została w niewadliwy sposób ustalona przez Sąd I instancji.

Jak to wyjaśniono wyżej wobec faktu, że treść ukrytej pod nieważną czynnością umowy nie stanowiła przedmiotu roszczenia procesowego powoda z zainteresowania Sądu Apelacyjnego usunięte zostały okoliczności faktyczne związane z zachowaniem pozwanych, a dotyczące wykonania ukrytej umowy (art. 321 k.p.c.), tym bardziej, że z tej ostatniej czynności powód wprost nie oczekuje od pozwanych spełnienia świadczenia . Żądanie powództwa określa bowiem nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Zasądzenie sumy pieniężnej, która mieściłaby się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowiłaby zatem orzeczenie ponad żądanie. Z tych przyczyn rozważanie znaczenia prawnego treści faktury opisanej apelacją, jako podstawy wierzytelności powoda nie jest usprawiedliwione. Treść powyższego dokumentu jedynie uwiarygadnia fakty wskazywane przez pozwanego, co do rzeczywistej treści stosunków prawnych łączących strony.

Należy także wskazać, że zarządzenie sądu I instancji o łącznym rozpoznaniu obu spraw nie tylko pozostawało bez wpływu na treść orzeczenia ale jako takie było usprawiedliwione względami ekonomii procesu cywilnego (art.219 k.p.c.)

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów , a nadto na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 k.p.c. uwzględniając istotę sprawy i łączną wartość przedmiotu zaskarżenia w stosunku do wysokości minimalnego normatywnego wynagrodzenia należnego zawodowym pełnomocnikom pozwanych.

SSA J.Wąsik SSA W.Kościółek SSA T.Rak